

Czy Marco Borriello opuści Romę przed zakończeniem kontraktu? Na pewno takie wyjście zadowoliliby Giallorossich. Rudi Garcia nie zamierza stawiać na gracza, a ten, w drugiej części sezonu, pobierze z kasy klubu kolejne 2,7 mln euro brutto.

W plotkach transferowych pojawia się coraz więcej potencjalnych zainteresowanych. Wczoraj pisało się o Parmie, dziś media donoszą o kolejnych trzech zespołach. Nowością nie jest na pewno Genoa, w której piłkarz spędził najlepszy sezon w karierze i która chętnie przyjąłaby go z powrotem. Przeszkodą jest wciąż wynagrodzenie. Kolejnym, nowym zespołem, jest Bologną. Klub z Serie B, który przejął kilka tygodni temu były członek zarządu Romy, Joseph Tacopina, celuje w szybki powrót do najwyższej klasy rozgrywkowej. Jak podaje *Gazzetta dello Sport*, gracza pozyskałby kanadyjski Montreal (Tacopina ma tam udziały), aby potem wysłać na wypożyczenie do Bologny i w ten sposób zmniejszyć koszty zatrudnienia piłkarza.

Borriello pojawia się też w plotkach transferowych dotyczących Cagliari. Nowy trener zespołu, Gianfranco Zola, prosi o wzmocnienia na zimę, a celem numer jeden jest środkowy napastnik. Problemem w przypadku Borriello są oczywiście zarobki.

Autor: abruzzo